

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY. POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77. Cena 20 groszy. Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22. Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem. Tel. nocne 144-44, 177-77. Nr. konta P.K.O. 66.155

Wybory we Francji bez rezultatu

W przyszłą niedzielę w większości okręgów odbędzie się balotaż

PARYŻ, 5 maja. (Pat.) — W dniu dzisiejszym w całej Francji odbyło się głosowanie do rad miejskich. Według pierwszych informacji, w wielu okręgach żaden z kandydatów nie zdołał jednak uzyskać niezbędnej większości, tak, iż zażądanie przeprowadzenia w przyszłą niedzielę głosowania balotażowego.

Głosowanie dzisiejsze miało przebieg spokojny. Nie sygnalizowano poważniejszych incydentów, ani z Paryża, ani z reszty kraju.

Jedynie w Paryżu, w dzielnicy Montmartre, doszło do incydentu między policją a jedną z wybitnych sufrażystek francuskich,

panią Luizą Weiss. Policja nie pozwoliła sufrażystkom na propagandę uliczną za pomocą ulotek i transparentów. Skłoniło to przewodniczącą sufrażystek francuskich, p. Weiss, do umieszczenia na przeciwko komisariatu policji

nieoficjalnej urny wyborczej. Policja usunęła te akcesoria po krótkiej walce z sufrażystkami, w czasie której

p. Weiss rzuciła w jednego z policjantów puderniczką.

Sufrażystki manifestowały następnie przed komisariatem policji.

PARYŻ, 5 maja. (Pat.) — O godz. 18-ej zostały zamknięte biura wyborcze w Paryżu, po

czem przystąpiono do obliczenia głosów. Późnym wieczorem zaczęły napływać pierwsze fragmentaryczne wiadomości na temat rezultatów głosowania. Do tychczas

nie dają one jednak dostatecznego wyobrażenia o przyszłym składzie rady miasta Paryża.

Pierwsze informacje na temat wyników głosowania nadeszły z okręgów wyborczych, położonych w samym środku Pa-

ryża, gdzie liczby głosujących są stosunkowo niezbyt wielkie. W pierwszym głosowaniu weszli tu przeważnie dawni radni miejscy, należący do grupowań prawicowych, lub centrowych. M. in. wybrany został

również h. prefekt policji Chiappe.

PARYŻ, 5 maja. (Pat.) — Premier Flandin został wybrany do rady miejskiej Domecysur-Cure, gdzie lista premiera zdobyła olbrzymią większość.

Flandin ze złamaną ręką Zestawienie kości przeprowadzono wczoraj w Paryżu

PARYŻ, 5. 5. (PAT). Premier Flandin spędził noc w prefekturze w Auxere dość dobrze. Dzisiaj po

południu zostanie przewieziony do Paryża, gdzie będzie musiał poddać się operacji, która nie będzie ciężka, ale w każdym bądź razie dość trudna, albowiem ręka złamana jest w trzech miejscach.

PARYŻ, 5. 5. (PAT). Premier Flandin powrócił dziś o godzinie 15 specjalnym pociągiem do Paryża. Natychmiast po przyjeździe premier udał się do kliniki w Neuilly, gdzie lekarze dokonali złamania złamanej kości ramiennej.

Z powodu wypadku premier Flandin otrzymał wiele telegramów z wyrazami sympatii.

PARYŻ, 5. 5. (PAT). Prezydent Lebrun udał się o godz. 18 do kliniki, w której przebywa premier Flandin i odbył z nim krótką rozmowę. Stan zdrowia premiera jest zadawalający, niemniej jednak lekarze zalecili mu bezwzględny wypoczynek.

Powszechna radość w Anglii w przededniu jubileuszu pary królewskiej

LONDYN, 5 maja. (Pat.) — Dziś, w przeddzień obchodu jubileuszu królewskiego przez cały dzień przy pięknej, słonecznej pogodzie, przepelnione pociągi, autobusy, autokary i tramwaje dowoziły do centrum miasta setki tysięcy osób, które od godziny 11-ej stłoczyły

się gęsto na bogato udekorowanych ulicach, które w dniu jutrzejszym przeciągać ma orszak królewski.

Dokoła pałacu Buckingham przelewają się stutysięczne tłumy, wiwatując na cześć pary królewskiej. Główniejsze gmachy publiczne, wielkie maga-

zyny i hotele są odświętnie iluminowane. Nastrój świąteczny panuje nie tylko w Londynie, lecz także we wszystkich innych miastach, a nawet wioskach. Nawet na domach, zamieszkałych przez najbiedniejszą ludność, powiewają flagi i festony zieleni.

Venizelos skazany na śmierć

Obecny rząd był głównym winowajcą powstania

ATENY, 5. 5. (PAT). Sąd wojenny skazał na śmierć Venizelosa, Pla stirasa, Kondurisa i Canakakisa.

ATENY, 5. 5. (PAT). Sąd wojenny poza czterema wyrokami śmierci, skazał 12 uczestników powstania na karę więzienia od 2 i pół roku do 20 lat.

Wśród skazanych znajduje się syn Venizelosa.

16 oskarżonych zostało uniewinnio

nych. Majatki skazanych uległy konfiskacie.

ATENY, 5. 5. (PAT). Gen. Metaxas, wezwany na świadka w procesie przeciwko przywódcom opozy-

Sędzia Lindsay



który przed paru laty wywołał wielkie wrażenie na świecie, żądając wprowadzenia „małżeństw towarzyskich” dla młodzieży, odwołał obecnie publicznie swe poprzednie „credo” i zwywa kategorycznie swych zwolenników, aby wrócili do „staromodnego” małżeństwa.

cji oświadczył przed sądem wojennym, że głównymi winowajcami wybuchu rewolucji są: obecny premier Tsaldaris, minister wojny gen. Kondylis i b. minister marynarki Hadzi kiriakos,

którzy przez swje bierne zachowanie wobec Venizelosa i jego zwolenników ułatwili im swobodne przygotowanie powstania.

Tajna organizacja wrogów republiki w Turcji

STAMBUŁ, 5. 5. (PAT). Dziennik „La Turquie” donosi, że w mieście Milas wykryto tajną organizację religijną. Dokonano aresztowań i skonfiskowano dokumenty, stwierdzające, że członkowie tej organizacji postawili sobie jako główny cel zwalczanie ustroju republikańskiego.

Tajemniczy trup w Białymstoku

Osaczony i postrzelony w lesie wystrzałem w skroń odebrał sobie życie

Z Białegostoku donoszą: Wczoraj o 6 rano na stacji w Białymstoku został zatrzymany nieznanymi osobnikami, który przybył z Warszawy. W czasie legitymowania przez posterunkowego, osobnik ów zbiegł, strzelając kilkakrotnie z rewolweru.

Zarządzono pościg i osaczono zbiega w lesie pod Białymstokiem, gdzie w dalszym ciągu ostrzeliwał się policj.

W czasie wzajemnej strzelaniny osobnik ów został ranny w nogę, przy czym upadł na ziemię, następnie zaś wystrzałem w skroń odebrał sobie życie.

Znaleziono przy nim rewolwer i 18 nabojów oraz sto złotych w gotówce.

Żadnych dokumentów, stwierdzających tożsamość osoby ani też papierów przy samobójcy nie było.

Kryzys w Hiszpanji

Stworzenie większości jest niestęchanie trudne

MADRYT, 5 maja. (Pat.) — Po przeprowadzeniu rozmów z przywódcami trzech partji, które wraz z radykałami tworzyły większość przed kryzysem z dnia 29 marca, Lerroux przeważał konsultacje, ażeby dać możliwość prezydentowi Zamorra przeprowadzenia nowych rozmów z przywódcami partji, poczem zwrócił się z zapytaniem do prezydenta, czy ma w dalszym ciągu kontynuować swą misję.

Zamiarem Lerroux jest utworzenie rządu na podstawie większości z przed kryzysu 29-go marca. Większość ta przedstawiałaby się następująco: radykali, ludowcy- agrarjusze, agrarjusze i liberali demokracji. Lerroux dąży do rozszerzenia tej podstawy, ażeby zapewnić sobie możliwość przeprowadzenia reformy konstytucji. Lerroux oświadczył, że misja jego jest niezmiernie trudna.

Plotki

Scena rozgrywa się w paryskim metro. Toczy się żywa dyskusja. Jakiś pan oskarża stojącego obok młodzieńca o opalanej cerze — o kradzież zegarka. Młody człowiek broni się jako może, ale nie pomaga. Wszyscy pasażerowie stają po stronie poszkodowanego. Słychać wyzwiska:

„Ach ci cudzoziemcy, ci brudni mieszalicy!
Zjawia się „władza”.
— Pan jest cudzoziemcem?
— Nie — brzmi odpowiedź.
— Ależ tak, pan jest cudzoziemcem.
— Zapewniam pana, że nie.
— Dlaczego pan w takim razie ukradł, jeżeli pan jest francuzem?
— pada pytanie.

Deputowany zwraca się do ministra Laval'a z zapytaniem, czy sądzi, iż wojna wybuchnie.
— Nie wiem — odpowiada Laval — nie przeglądałem jeszcze gazet.

„Głos Poranny” przyniósł wiadomość o sensacyjnych eksperymentach uczonego sowieckiego, prof. Bogoraza, któremu, przy pomocy przeszczepienia przysadki mózgowej udało się w ciągu krótkiego czasu podnieść wzrost niedorozwiniętej fizycznie dziewczynki o 14 cm. Podobno temi niezwykle doświadczonymi sowieckiego uczonego zainteresował się gorąco adwokat Kowalski, który po krótkim wahaniu postanowił poddać się również analogicznemu zabiegowi. Lider endecji łódzkiej, widząc, że jego dotychczasowe wyczyny w radzie miejskiej nie dają spodziewanego rezultatu, chce przynajmniej w ten sposób stać się wielkim człowiekiem!...

(Ro-Do)

„RÓŻE MADONNY”



Ballada klaszorna przez radia w poniedziałek 8. V. o godz. 20.00

Niemcy znów polegą morską Nowoczesnością swą flota ich będzie przewyższać siły morskie Wielkiej Brytanii

Żądanie Niemiec przyznania im prawa posiadania marynarki wojennej w wysokości 35 procent sił morskich W. Brytanii, oraz rozpoczęta już de facto budowa dwunastu łodzi podwodnych — stanowi drugie uderzenie w klauzule wojskowe traktatu wersalskiego — (pierwszem było wprowadzenie powszechnego obowiązku służby wojskowej), według których nie wolno Niemcom posiadać więcej, niż około 150 tysięcy ton okrętów wojennych oraz zupełnie łodzi podwodnych.

Dążenie do rozbudowy floty wojennej równoległe z powiększeniem armji lądowej i napowietrznej jest nawiązaniem zerwanej w r. 1918 nici „wielkiej polityki morskiej, której ucieleśnieniem byli przed wojną admirał Tirpitz i b. cesarz Wil-

helm. Flota przedwojennych Niemiec była bardzo silna, zajmowała drugie miejsce w rzędzie flot wojennych na świecie, dosięgając bezpośrednio przed wojną 65 procent sił morskich W. Brytanii. Składała się ona z 50-ciu pancerników, 60-ciu krążowników, 135 kontrtorpedowców, 80-ciu torpedowców mniejszych oraz dużej ilości łodzi podwodnych (oficjalna statystyka wykazywała ich tylko 40). Jak wiadomo większa część tej wspaniałej floty została zatopiona w czerwcu 1919 r. w Scapa Flow, a Niemcom powojennym pozwolono utrzymywać tylko zupełnie szczupłe siły morskie.

W ciągu pierwszego dziesięciolecia od zawarcia pokoju Niemcy były tak zaabsorbowane innymi sprawami, że zdołały wybudować tylko jeden no-

woczesny statek wojenny, krążownik „Emden“, o pojemności 5.600 tonn, uzbrojony w osiem dział 15-centymetrowych. o chyżości 29 węzłów, spuszczone na morze w r. 1925. W ciągu następnego pięciolecia usiłowali Niemcy odbudować częściowo swoją dawną potężną flotę, trzymając się jednak ściśle granic, zakreślonych im przez traktat pokojowy. Każda jednostka bojowa, wybudowana w tym okresie, zastosowana była do norm części 5-tej traktatu i przyznać trzeba, że konstruktorzy niemieccy wykazali istotnie maksimum inwencji i sprytu, by nadać budowanym przez siebie statkom jak największą moc bojową, nie przekraczając przytem granic dozwolonego tonnażu.

W ten sposób w latach 1929 — 1931 Rzesza weszła w posiadanie czterech nowych krążowników typu „Emden“ i przystąpiła do budowy pierwszego pancernika „kieszonkowego“, nazwanego tak z racji swoich małych rozmiarów, lecz zarazem wielkiej siły bojowej. Pancerniki te zrewolucjonizowały całą teorię konstrukcji okrętów wojennych. Rozwijając znacznie większą szybkość, aniżeli zwykłe statki linjowe, zaopatrzone przytem w artylerję bardzo ciężkich kalibrów, łączą one w sobie dwie zalety, które dotąd tak trudno było zjednoczyć z sobą: wielką szybkość i wielką siłę ognia. W chwili obecnej Niemcy posiadają dwa takie pancerniki „kieszonkowe“, a trzy dalsze znajdują się w budowie. Ponadto rozpoczęła się niedawno budowa sześciu nowych krążowników, które mają zastąpić przestarzałe jednostki tego samego typu, oraz dwunastu łodzi podwodnych (co zostało już podane do wiadomości przez odnośne cym-

niki urzędowe). Tak więc za kilka lat flota niemiecka z łatwością osiągnie proporcję 35 procent wobec marynarki angielskiej (a może nawet ją przekroczy), przyczem niepodobna nie wziąć pod uwagę faktu, iż nowoczesnością swoją będzie ona wydatnie przewyższać siły morskie W. Brytanii.

Wszystko to kosztuje setki milionów. Kredyty na zbrojenia morskie wziętoły ostatnio w Niemczech ze 180 do 233 milionów marek rocznie i w najbliższej przyszłości wzrosną zapewne jeszcze bardziej. Fakt, iż Niemcy powojenne nie posiadają kolonji i stacji węglowych na dalekich morzach świata, nie stanowi dla ich marynarki zbyt poważnej przeszkody z tego względu, że większa część dzisiejszej floty niemieckiej opalana jest ropą. — Podczas gdy przed dziesięciu laty w skład jej wchodziło tylko ko dziesięć statków naftowych o pojemności ogólnej 30.000 tonn, dziś ilość ich wzrosła do zgorą trzydziestu, a tonnaż — do 150.000.

W świetle tych danych zrozumiałą jest niepokój, jaki ogarnął opinię angielską, gdy stały się wiadome plany odbudowy floty niemieckiej w całej rozciągłości.

KINO **EUROPA**
Narutowicza 90.
Pocz. 12, 2, 4, 8, 10, 15

Czarująca para kochanków
Marta Eggerth i Hans Jaray
w najpiękniejszym filmie sezonu, ilustrującym

Miłość hrabianki Esterhazy
i Franciszka Szuberta

p. t. „NIEDOKONCZONA SYMFONJA”
(tyt. oryg. „Leise flehen meine Lieder...“)

Reż. Willi Forst, twórca „Maskarady”
Początek o g. 4-ej

MYDŁO POLO
NIE NISZCZY BIELIZNY

Teatr „ROZMAITOŚCI”
Cegielniana 27, tel. 112-25
Gościnne występy znakomitych gwiazdorów amerykańskich
SĘDZI SZENGOLD i SEM AURBACH
Dziś, w poniedziałek o godz. 9.30 w. po cenach od 50 gr. do 2 zł. największa sensacja sezonu
p. t. **Matka i Kochanka**
Jutro, we wtorek, o godz. 9.30 **Kobieta, która milczy**
Ceny biletów niższe.

Capitol

Początek codz. o g. 4
w soboty, niedziele i święta
o godz. 12-ej

Dziś prezentujemy największego tragika Europy
Conrada Veidta
w arcydziele reżyserji LOTHARA MENDESA

ZYD SÜSS

wg rozgłoszonej powieści LIONA FEUCHTWANGERA. W rolach głównych:
Beni a Hume, Frank Vosper, Gerald du Maurer, Cedric Hartwickie



Kino Dźwiękowe
„CZARY”
Cegielniana 2
Początek o godz. 4

DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH!
I. — Płomienna, żywiolowa, gorąca **Dolores del Rio**
w czarownym filmie, owianym najpiękniejszym romantyzmem
PŁOMIENIEN Realiz. Herbert BRENON. —

2 arcyfilmy w jednym programie!
HAROLD LLOYD stworzył nowe wielkie arcydz. **KOCI PAZUR**
Humor, wynikający przede wszystkim z samej treści dowcipnego i ciekawego scenariusza! Nie znałście jeszcze prawdziwego HAROLDA LLOYDA!
Dopiero w „Kocim pazurze” poznacie wszystkie jego możliwości

Ostatnie dni!
„PALACE”

Nie chcę wiedzieć
KIM JESTEŚ!...
Czarująca melodyjna komedia wiedeńska.

Liana Haid
Gustaw Fröhlich
Szöke Szakall
Muzyka R. STOLZA.

Organia elektryczne



są w nowowynalezionym instrumencie źródłem tonów, które można prowadzić jako melodię. Instrument nosi nazwę „Trautonium” od swego wynalazcy dr. Trautweina, którego widzimy obok instrumentu.

Co usłyszymy dziś przez radio?

- 6.30 Gimnastyka i muzyka z płyt
- 12.05 Koncert zespołu salonowego.
- 12.45 „Jak samej sobie uszyść sukienkę?” pogadanka dla kobiet
- 13.05 Koncert solistów: Jan Händel (tenor) i Artur Balsam (fortepian).
- 14.00 Muzyka (płyty).
- 15.45 Koncert orkiestry.
- 16.30 Lekeja języka niemieckiego.
- 16.45 Marja Kurenko (sopran) płyty.
- 17.00 „Zagadki muzyczne” dla dzieci starszych.
- 17.15 Rezerwa ogólnopolska.
- 18.10 Duety cytrowe.
- 18.30 Pogadanka dla dzieci pt. „Gabka i jej lokatorzy”.
- 19.00 Muzyka (płyty).
- 19.35 Audycja żołnierska.
- 20.00 „Róża Madonny” ballada klaszorna R. Stolza.
- 21.00 Koncert miłośników dawnej muzyki.
- 22.00 Repertarz z jubil. 25-lecia panowania króla angielskiego Jerzego V.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

- Koenigswusterhausen (1635)
- 21.15 Kwartety smyczkowe: Beethovena F-moll i Mozarta D-dur. Berlin (356)
- 22.30 Sonata fortepianowa D-dur i Kwartet smyczkowy F-dur Beethovena. Novelletes op. 21 na fortepian Schumanna i Kwartet smyczkowy C-dur Humperdincka. Królewiec (291)
- 22.30 Kwartet smyczkowy C-moll Brahmsa. Lipsk (382)
- 20.10 Oratorjum Haendla „Semele”. Monachjum (405)
- 22.30 Pieśni na baryton i Kwintet fortepianowy C-dur Pfitznera. Stuttgart (523)
- 00.00 Tria fortepianowe Telemanna, Beethovena C-moll i Szuberta E-dur, Pieśni Szuberta i Brahmsa. Wiedeń (507)
- 23.15 Trio fortepianowe D-moll Mendelssohna i Drobne utwory kameralne. Mediolan (368)
- 22.00 Recital skrzypcowy (Poemat Chaussona, Koncert Vivaldiego i Suita Strawińskiego) Rzym (420)
- 20.50 Operetka Lombarda i Ranzato „Miasto róż”. Bero-Muenster (540)
- 21.10 Uwertura „Teodora” i Muzyka baletowa „Aleina” Haendla. Koncert na skrzypce i wiolonczelę z orkiestra Brahmsa i Symfonia D-dur J. Chr. Bacha. Budapeszt (550)
- 20.40 Opera Gounoda „Faust”.

Jedziemy do Wiednia!

Dzisiaj ostatni dzień zapisów na wycieczkę „Głosu Porannego”

„Wiedeń miasto moich marzeń” — tak brzmi refrain popularnej piosenki, a dodać trzeba, że w zdaniu tem niema żadnej przesady, ponieważ Wiedeń jest, był i będzie miastem marzeń i snów każdego człowieka.

Niejeden z nas ofiarowałby chętnie kilka lat życia, by móc odechnąć swobodnie cudownym powietrzem Schoenbrunnu, podziwiać znany z filmów Prater z jego niezliczonymi atrakcjami, obejrzeć słynny pałac, gdzie popelnili z miłości do Marji Veczery samobójstwo arcyksiążę Rudolf Habsburg.

A Dunaj, a cudowne wysepki na nim, a słynne z wdzięku i subtelnej urody wiedeński, a przytulne i zaciszne restauracje w ogródkach, a muzyka... trudno zresztą wylczyć wszystkie pociągające nas we Wiedniu rzeczy. Starczy, jeśli wrócimy do tego od czegośmy zaczęli. „Wiedeń miasto moich marzeń”.

W tym przepięknym grodzie nad dunajskim spotkają się w dniu 12 maja na zielonej murawie dwie drużyny piłkarskie, Polski i Austrii. Poziom piłkarstwa austriackiego jest ogólny znany w Europie.

Austria, doceniając wagę tego meczu, wystawia jeden z najlepszych swoich garniturów. Co się tyczy reprezentacji naszej, to skład został ustalony po ligowych spotkaniach wczorajszych (p. Głos Sportowy).

Niejeden sportowiec i entuzjasta sportu marzy pewnie w duchu o tem by móc razem z naszą drużyną

Pobór rocznika 1914

Dzisiaj przed komisją poborową nr 1 (Pierackiego 18) winni się stawić poborowi rocznika 1914, o nazwiskach na początkowe litery R, S, Sz, Ś, U, W, Z, Ż, zam. na terenie 2 kom. policji oraz o nazwiskach na literę A, zam. na terenie 3 komisariatu; przed komisją poborową nr 2 (Piotrkowska 165) poborowi rocznika 1914 o nazwiskach na litery K, L, zam. na terenie 1 komisariatu policji; przed komisją nr 3 (Piotrkowska 157) poborowi rocznika 1912 na litery M, O, R, S, Sz, Ś, T, U, W, Z, Ż, zam. na terenie 3 komisariatu i na litery A, B, C, Ch, D, E, H, I, zam. na terenie 5 komisariatu; przed komisją poborową na powiat łódzki (Sienkiewicza 27) poborowi rocznika 1914, oraz roczników 1913 i 1912 (kat. B.) na litery od A do I włącznie, zam. na terenie miasta Zgierza.

piłkarską wyjechać do Wiednia, niestety jednak niczem mur nie do przebycia stoi zaporą w postaci paszportu zagranicznego, wizy itp. co nie licząc kosztów podróży wynosi ponad 500 złotych.

Wydawnictwo „Głos Poranny” chcąc ułatwić szerokim rzeszom sportowców i wielbicieli Wiednia odbycie tej podróży, organizuje w dniu 10 maja wycieczkę do Wiednia na mecz piłkarskich reprezentacji Polski i Austrii.

Wyjazd nastąpi w piątek, dnia 10 maja specjalnym pociągiem do Wiednia. Przyjazd do stolicy nad dunajskiej w sobotę rano. Uczestnicy wycieczki otrzymują w Wiedniu zbiorowy kwaterunek, ew. hotel, (który można z góry zarezerwować) za dopłatą 6 złotych od osoby.

Koszt przejazdu w obie strony wraz z biletem na mecz (trybuna)

wyniesie zaledwie 90 złotych.

Podczas dwudniowego pobytu w Wiedniu organizowane będą specjalne wycieczki autokarami po mieście i najbliższej okolicy.

Zgłoszenia przyjmować będzie administracja „Głosu Porannego” tylko jeszcze dzisiaj przez cały dzień do 8 wieczorem.

Przy zgłoszeniu należy złożyć do wód osobisty z poświadczonym obywatelstwem polskim, mężczyźni zaś dodatkowo książeczkę wojskową, oraz zadatek na koszt podróży.

Many niepełną nadzieję, że szerokie rzesze sportowców z radością skorzystają z tej tak rzadko nadarzającej się okazji i tłumnie popieśnią do administracji Głosu Porannego (Piotrkowska 70) celem wpisania się na listę wycieczkowiczów.

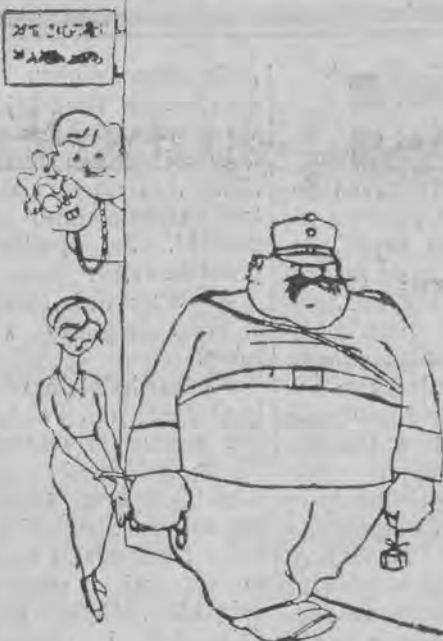
Już wkrótce w „CASINIE”

AMOK

wg. ST. ZWEIGA. — OBSADA:

Marcelle Chantal, W. Inkiszinow

Idealna gospodarka



— Widzisz? Znowu aresztowano jedną z naszego komisariatu za to, iż czyniła zakupy w innym komisariacie.

INTERES WŁASNY i SPEŁNIENIE OBOWIĄZKU

leżą w subskrypcji 3% Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej.

10 maja ostatni termin!

Uroczą bohaterka filmu „ZALEDWIE WCZORAJ”

MARGARET SULLAVAN

ukazuje się w swej najnowszej i najlepszej kreacji jako

„Mała czarodziejka” (Dobra wróżka)

wg. głośnej powieści Franka Molnara

Następny program

„PALACE”

Sala Filharmonij tel. 213-84

W środę, dnia 8 maja o godz. 8.45 wiecz.

ANDRZEJ STRUG

Znakomity pisarz i orator polski po powrocie z Palestyny wygłosi II odczyt na nowym teatrze p. t.

„Nowa Palestyna”

Dzisiejsze audycje

JAK SAMEJ USZYĆ SUKIENKĘ?

Aktualną i pożyteczną dla kobiet pogadankę wygłosi przed mikrofonem warszawskim o godz. 12.45 p. Marja Dobrowolska. Aktualną ze względu na sezon wiosenny, kiedy każda z pań pragnęłaby odświeżyć się, kładąc na siebie „coś nowego”, pożyteczną — gdyż w czasach trudnych i ciężkich, kiedy najmniejszy wydatek stanowi w budżecie domowym poważną różnicę, wszelkie rady „jak samej sobie uszyść sukienkę” będą pomocą dla wielu słuchaczek.

ARJE OPEROWE I UTWORY FORTEPIANOWE

Wybitny śpiewak scen zagranicznych Jan Haädel, świątynny tenor, bawiąc chwilowo we Lwowie, wystąpi o godz. 13.05 w studio rozgłośni lwowskiej z koncertem, w ramach którego wykona szereg arji operowych Donizettiego, Meyerbeera, Verdiego, Leoncavalla i di Capry.

W koncercie tym szereg utworów fortepianowych Bacha w opracowaniu Bussoniego i nowszym Saint-Saensa oraz Mozarta, Schumanna i Mussorgskiego („Obrazki z wystawy”) przed mikrofonem warszawskim wykona utalentowany pianista Artur Balsam.

„PROMETEUSZ” BEETHOVENA

Beethoven poza jego gigantycznymi kompozycjami symfonicznymi majestatycznymi utworami religijnymi, zaprzętały również od najmłodszej młodości do późnych lat życia — plany operowe. Pierwszym większym dziełem jego, jeszcze przed napisaniem „Fidelii”, była muzyka baletowa do poematu „Prometeusz”. Utwór ten, należący do rzadziej grywanych, należąca do dżosłuchaczy o godz. 15.45 w wykonaniu orkiestry Polskiego Radja pod dyrekcją Józefa Ozimńskiego.

„RÓŻE MADONNY”

Robert Stolz, znany jest radjo-słuchaczom jako kompozytor melodyjnych operetek, piszący w duchu muzyki wiedeńskiej. Prawdziwą nie spodzianką będzie więc dla wszystkich jego opera jednoaktowa, wystawiona w wiedeńskiej operze, która nada Polskie Radjo o godz. 20.00. „Róża Madonny” ballada klaszorna, jest historią osnutą na tle nieszczęśliwej miłości, w której fragmenty melodyjne pełne wiosennego czaru w połączeniu z akcentami tragizmu, tworzą ciekawą całość. „Róża Madonny” nadane zostaną w wykonaniu Heleny Kerfówny, Stefana Witasa, Edmunda Płońskiego, Józefa Korolkiewicza, oraz orkiestry symfonicznej Polskiego Radja pod dyr. Stanisława Nawrota. (r)

Przegląd samochodów

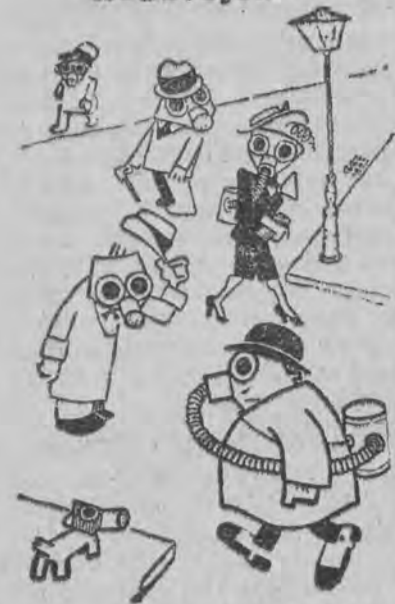
Dzisiaj i jutro do przeglądu cywilnych pojazdów mechanicznych przed komisją przeglądową Nr. 1 (ulica Wigury, dejazd od ulicy Kiłińskiego) należy dostarczyć pojazdy osobowe, wyznaczone imienniej przez łódzkie starostwo grodzkie. Pojazdy muszą być dostarczone na komisję o godz. 8 rano.

Przegląd koni

Dzisiaj do przeglądu koni na Flacu Hallera o godz. 8 rano należy dostarczyć konie z terenu 1 komisariatu policji, o godz. 9 rano z terenu 6 komisariatu policji, o godz. 10 rano z terenu 10 komisariatu i o godzinie 12 w południe z terenu 14 komisariatu policji.

Konie muszą być doprowadzone do przeglądu wraz z dowodami tożsamości. Konie zaliczone do kat. N za wyjątkiem ogierów oraz konie poniżej lat 4 do przeglądu nie należą.

Rozbrojenia



Jak będzie wyglądała najnowsza moda wiosenna w Europie.

Policja bez szabel

Z dniem 15 maja r. b. zniesiony zostaje obowiązek noszenia szabel w służbie i poza służbą przez oficerów i szeregowych policji państwowej jednostek pieszych.

Noszenie szabel obowiązywać będzie tylko przy wystąpieniach na parady oddziałów policyjnych, składowaniu meldunków służbowych u przełożonych oraz przy składaniu wzywań urzędowych.

Zamiast szabli oficerowie i szeregowi policji używać będą bagnetu piechoty. Typ bagnetu oficerskiego ustalony zostanie później.

Tablicę poległych łodzian-żydów

odsłonięto wczoraj uroczystie w synagodze przy Al. Kościuszki

Wczoraj o godzinie 11 rano w wielkiej synagodze, przy ul. Al. Kościuszki odbyła się podniosła uroczystość odsłonięcia tablicy poległych żydów - łodzian, którzy oddali życie za Polskę w latach 1914 do 1920. Tablicę tę ufundował i uroczystość zorganizował związek żydów uczestników walk o niepodległość Polski, przy współudziale komitetu honorowego.

Już na długo przed uroczystością, zarówno w synagodze, jak i przed nią, zebrały się tłumy publiczności, które w skupieniu następnie przyglądały się ceremonii.

Uroczystość rozpoczęła się punktualnie o godz. 11, gdy przybył wicewojewoda Potocki, oraz dowódca O. K. IV — gen. Langner. Orkiestra wojskowa, ustawiona przed świątynią odegrała marsza generalnego, a kompania honorowa legionu im. Berka Joselewicza zaprezentowała broń.

Następnie zostało odprawione uroczyste nabożeństwo przy udziale chóru pod dyr. p. Rydera, który akompaniował na fisharmonji. Po nabożeństwie uroczyste kazanie wygłosił kapelan wojskowy - rabin Goldstein, który również odprawił specjalną modlitwę za pomyślność ojczyzny. Odszpiewaniem hymnu narodowego zakończyła się uroczystość wewnątrz świątyni.

Następna część uroczystości, odbyła się w przedsiönku synagogi, gdzie została wmurowana na tablica z nazwiskami poległych. Aktu odsłonięcia dokonał dowódca O. K. IV gen. Langner przy dźwiękach hymnu narodowego, odegranego przez orkiestrę wojskową.

Po odsłonięciu tablicy delegacje składały wieńce pod tablicą, a następnie odbył się apel poległych, odprawiony przez kapelana wojskowego, rabina Goldsteina. Z kolei ze specjalnie ustawionej przed świątynią mównicy zostały wygłoszone przemówienia w obecności przedstawicieli władz i delegacji, oraz olbrzymich tłumów publiczności, które zajęły całą szerokość Al. Kościuszki. Pierwszy wszedł na mównicę prezes zarządu głównego związku „Kombatantów - żydów”, mgr. Leon Bergman, który w pięknym przemówieniu złożył hołd poległym i podkreślił, że również obecnie na każde wezwanie ojczyzny, społeczeństwo żydowskie gotowe jest do największych poświęceń.

większych poświęceń.

W imieniu komitetu honorowego fundacji tablicy przemawiał radny adw. Dobranicki, który podkreślił rolę żydów w dziejach Polski od czasów Kościuszki poprzez powstania aż do legionów Piłsudskiego i walk o całość granic Rzplitej.

Na zakończenie orkiestra wojskowa odegrała marsza żałobnego. Na uroczystości, która wywarła na obecnych niezatarte wrażenie, jako wyjątkowa manifestacja poświęcenia dla kraju, obecni byli, prócz wyżej wymienionych: komisarz rządowy, inż. Wacław Wojewódzki, szef sztabu D. O. K. — płk. Alf. Tarczyński, pos. Wolczyński, przedstawiciele wszystkich związków sfederowanych z prezesem Okszą-Sirzeleckim na czele, prezes LOPP. — adw. Biłyk, przedstawiciel prezesa zarządu głównego federacji — prezes Kubalak, przedstawiciel izby przemysłowo-handlowej w Łodzi — prezes Babiacki, prokurator sądu okręgowego w Łodzi — p. Zgliczyński, starosta powiatowy Denys, przedstawiciel komendy policji państwowej, przedstawiciele gminy żydowskiej oraz wszystkich organizacji społecznych i cechów.

W czasie uroczystości panował wzorowy porządek, utrzymany przez członków związku kombatantów żydów. (p)

DYŻURY APTEK

Dzień w nocy dyżurują następujące apteki: J. Koprowski (Nowomiejska 15), S. Trawkowskiej (Brzezińska 56), M. Rozenbluma (Śródmiejska 21), M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), H. Skwarczyńskiego (Katna 54), L. Czyńskiego (Rokicińska 33).

CASINO

Ostatnie dni!

Bankratowa
Z Nora Ney i Junoszą Stępowskim

Ceny miejsc niższe na wszystkie seanse

od zł. 1.09

Ulżyj nędzy bezrobotnych

Nieznana przygoda Snerocka Holmes'a

Kiedy pytają się Watsona, ten twierdzi, że nie przypomina sobie tej historii... Sherlock Holmes bawił wówczas ze swoim przyjacielem Watsonem przez kilka dni w Wiedniu. W pokoju hotelowym Watson wychylił się przez okno i marząco patrzył w dal. — Sherlock Holmes palił swą fajkę, głęboko zamyślony.

Mineła godzina, nagle odezwało się pukanie.

— Kto to może być? — zapytał Holmes i lekko zmarszczył prawą brew. — Wszak stanęliśmy tutaj incognito.

— Zapewne — potwierdził Watson — dla pana wybrałem nazwisko Watson, a siebie wpisałem Sherlock Holmes.

Zanim Holmes zdołał dać jedną ze swych charakterystycznych odpowiedzi, otworzyły się drzwi i do pokoju wszedł smukły, młody człowiek, około lat 26, średnio elegancki, z teczką pod pachą.

— Czy mogę pomówić z panem Holmesem? — zapytał uśmiechniętym tonem.

— Jestem nim — powiedział Holmes, — a oto mój przyjaciel Watson. — Równocześnie uczynił gest, zapraszający w kierunku trzeciego próżnego fotela klubowego.

— Nazywam się Jan Paulsen — powiedział gość i usiadł.

— Coś podobnego wyobrażałem sobie — chciał Holmes mruknąć, ale pan Paulsen począł już opowiadać.

— Przychodzę w bardzo delikatnej sprawie. Jestem uczniem badacza filozofii greckiej, profesora Hühnmana i w pewnym stopniu również współpracownikiem mistrza. Jako taki mam o każdym czasie dostęp do jego domu. Profesor Hühnman liczy dzisiaj około 50 lat, i przed dwoma laty odezwał się z cudowną, młodą kobietą. Zazdrość profesora po-

wstrzymywała dotychczas jego małżonka, która nazywa się Lora od zdrożnych myśli. Jednak w ostatnim czasie wtargnął w jej życie mężczyzna, gotów do zniszczenia harmonijnego pożycia małżeńskiego. Jest tenorem bohaterskim w operze i był w ostatnim czasie codziennym gościem u Hühnmanów. Tenor i pani Lora nie mogli nigdy ani na sekundę pozostać sami. O to starał się już instynktywnie zazdrosny małżonek. A jednak, w chwili, kiedy zauważyli pierwsze plamyki namiętności, oboje porozumieci się z wyrafinowaniem, które było tak genialne, że rozbiło się tylko dzięki mojej wyjątkowo wyostrzonej spostrzegawczości.

Holmes przysłuchiwał się z namiętnością.

— Proszę sobie przedstawić: oboje poczuli się wzajemnie obdarowywać książkami. A tytuły książek zdradzały to, czego sobie głośno powiedzieć nie mogli. On zrobił początek: pewnego dnia podarował jej, ze znaczącym wyrazem w oczach dzieło p. t. „Jakką kobietą jesteś?” Zrozumiała natychmiast i odwzajemniła mu się nazajutrz powieścią „Niezrozumiana kobieta”. Następnego dnia przyniósł jej „Pamiętniki Casanovy”. To wyznanie skwitowała dziełem „Pokrewieństwo z wyboru”. Tęsamem u zgodnili w duszy swoje stanowiska, lecz wtedy on stał się agresywnym. Przyniósł jej „Prawo młodzieży”. Na to ona zrobiła mu anons, darując mu odrzuca cztery dzieła: „Śpiący małżonek”, „Sokrates idjota”, „On wszystkiemu winien”, „Żywy trup”. Wtedy on wyraził jej swe gorące współczucie powieścią pani Courts - Mahler „Biedna mała Lora”. Ona, pozostając w ramach konwenansu, dała mu do zrozumienia:

„Nie puszczę cię”. Wtedy stał się jeszcze bardziej natarczywy i wręczył jej: „Miłostki”. Odpowiedziała mu krótkim „Tak”, ofiarując mu libretto tak zatytułowanej włoskiej operetki. Jej upadek był przypięczony.

— Wspaniale, wspaniale! — zawołał Holmes z entuzjazmem.

— Dowiedziałem się — ciągnął dalej pan Paulsen — że tenor zamawiał wszystkie książki w księgarni „Schmerz i S-ka”. Byłem tedy ciekawy, jak odpowie na „Tak” ukochanej. Następnego dnia, a było to wczoraj, zamówił dwie książki „Między dziewiątą a dziesiątą” i „Grand Hotel”. Dzisiaj rano wstrzymał zamówienie, ponieważ telefonicznie został zaangażowany do Wenej.

Zamiast tego zamówił więc: „Madonne w wagonie sypialnym” i „Noc wanecka”. Wiodocześnie liczył się z tem, że małżonka profesora będzie jego towarzyszką podróży. Dał księgarni zlecenie, aby posłała oboje książki pani Lorze na jego rachunek i w jego imieniu. Właśnie znajdowałem się w księgarni, kiedy przyjęto za zamówienie, a ponieważ mnie tam znają, wręczono mi pakunek dla pani Lory. Książek nie oddałem jej, natomiast przyszedłem do pana, panie Holmes, z prośbą o udzielenie mi rady, jak możnaby jeszcze uratować szczęście małżeńskie profesora Hühnmana. Stary nie wie o niczem, a pani Lora mogłaby, jeżeli przedmiot jej namiętności zniknie z jej otoczenia, opamiętać się. Co możnaby zrobić, aby za jednym zamachem wyrwać tego tenora z jej serca?

Długo siedział Holmes milcząc w zamyśleniu; naraż radośny uśmiech rozjaśnił jego twarz, z czego Watson wywnioskował, że jego przyjaciel wpadł na pomysł. I rzeczywiście Holmes odezwał się:

— Trzebaby pani Lorze w imieniu bohaterskiego tenora wręczyć książkę, której tytuł wyleczyłby ją od wszelkiej obojętnej do dalszych przygód.

— Brawo — zawołał gość za chwytem — mam katalog księgarni Schmerz i S-ka, który możemy natychmiast przejrzeć.

Szukali przez kilka minut, gdy nagle rozległ się trzask okrzyk; znaleźli najidealniejszą książkę: „Pozostań wierną swemu mężowi”, niejakiego Ernesta Schmurzlera.

— Zapytałem się może, czy firma posiada tę książkę na składzie — powiedział pan Paulsen, — ale będę mówił w pańskim imieniu, aby księgarz nie domyślił się intrygi.

Holmes skinął głową. Paulsen zatelefonował.

— Księgarz musi dopiero sprawdzić — podał pan Paulsen do wiadomości Holmesa.

— Mam doskonały pomysł — zawołał nagle Holmes, mrużąc oczyma — wymierzmy tej niewiernej Lorze cios, że raz na zawsze odejdzie jej ochota do takich eskapad. Poślemy jej cały stos egzemplarzy tej książki.

— Pomysł jest niezły — rzekł Paulsen, — ale wątpię, czy księgarz posiada tyle egzemplarzy na składzie.

— Poślemy więc tyle, ile ma na składzie.

Impulsywnie, jak to było jego zwyczajem, Holmes wydobyl papier listowy i napisał według wskazówek Paulsena, wśród ogólnej wesołości, następujący list:

Do Księgarni wydawniczej: Schmerz i S-ka

— Proszę wysłać na mój rachunek wszystkie znajdujące się na składzie Pańów egzemplarze powieści: „Pozostań wierną swemu mężowi” Ernesta Schmurzlera, pod adresem pani profesorowej Lory Hühnman. Jako że

ceniodawcę proszę odbiorcy nie wymienić nazwisko mego klienta, pana K., śpiewaka operowego. Równocześnie polecam Bankowi Centralnemu wyrównanie rachunku.

Z poważaniem Sherlock Holmes.

— Jakżeż mam panu dziękować? — zawołał Paulsen ze łzami w oczach.

— Ależ niema za co — wzbraniał się Holmes, odprawiając gościa do drzwi. — Cieszę się, że podczas mego krótkiego pobytu mogłem spełnić dobry uczynek.

— Hallo, Watson — zwrócił się potem do przyjaciela — czy pan zauważył, że ten młody człowiek jest sam zakochany po uszy w pani Lorze?

Kiedy Holmes następnego dnia czytał gazetę, wydłużyła mu się nagle twarz. Znalazł tam wiadomość o złotych godach weselnych profesora Hühnmana ze swoją małżonką Lora. Właśnie chciał wezwać Watsona, kiedy chłopiec hotelowy przyniósł mu pocztę. Księgarnia Schmerz i S-ka pisała:

Szanowny Panie!

Z podziękowaniem potwierdzamy cenne zlecenie WPana. Oddaliśmy do dyspozycji pani profesorowej Hühnman 3997 egzemplarzy powieści Schmurzlera. Rachunek nasz na 15.988 szylingów został przez Bank wyrównany. W oczekiwaniu dalszych zleceń WPana, kreślimy się

Z poważaniem Schmerz i S-ka.

Równocześnie załączony był gratisowo egzemplarz książki jako podarunek wydawnictwa. Na okładce widniał portret mego autora. Uderzając podobny był do pana Paulsena.

Sherlock Holmes opuścił zaraz Wiedeń. Watson jednak zobowiązał się pod słowem honoru, że przygody tej nigdy nie umieści w swoim zbiorze pamiętników.

T. Bran.

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarł w dniu 5 maja 1935 r. mój najukochańszy mąż, nasz drogi ojciec, teść, dziadek, brat, wuj i szwagier

B. P.

MAURYCY GOLDBERG

Budowniczy i Obywatel m. Łodzi,
Prezes i Założyciel Stow. „Chesed Weemes”

przeżywszy lat 69.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi dziś, w poniedziałek, dn. 6 maja b. r. o godz. 2.30 po poł. z domu przedpogrzebowego, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

Żona, córka, synowie, synowe, wnuczka i rodzina

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

W dniu 5 maja 1935 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach

b. p. MAURYCY GOLDBERG

Prezes i założyciel Stowarzyszenia Wzajemnej Pomocy
„Ostatnia Wzajemna Posługa — CHESED-WEEMES” w Łodzi

W Zmarłym tracimy zacnego i nieodżałowanego towarzysza pracy, który do ostatniej chwili życia z całym poświęceniem stał na straży interesów Stowarzyszenia.

Na smutny ten obrzęd, który odbędzie się w dniu 6 maja r. b. o godzinie 14 m. 30 z domu przedpogrzebowego zaprasza **wszystkich członków i członkinie Stowarzyszenia**

ZARZĄD

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim Kolegom, Przyjaciółom i Znajomym

b. p. TEOFILA TUGENDHOLDA

za oddanie ostatniego hołdu, przezacnemu Panu Magistrowi farm. Perelmanowi za serdeczne zajęcie się pogrzebem, Panom Rajchmanowi i Rawskiemu za okazaną pomoc w ostatnich chwilach życia Zmarłego, Zarządowi Głównemu Polskiego Powszechnego Tow. Farmaceutycznego w Warszawie, Łódzkiemu Stowarzyszeniu Aptekarzy oraz Sekcji Naukowej Łódzkiego Stow. Aptekarzy; Panom: Inspektorowi Wagnerowi, Barbaryskiemu i Blausztajnowi za uczczenie zasług Zmarłego w Ich podniosłych przemówieniach składa najserdeczniejsze podziękowanie

Siostra i Rodzina

Dnia 5 maja 1935 roku po długich i ciężkich cierpieniach zmarł nasz długoletni Członek Zarządu

B. P.

Maurycy Goldberg

Zmarły duszą i sercem oddany był pracy dla ulżenia biednej cierpiącej ludności, niosąc jednocześnie swoją ofiarną pracę dla rozwoju naszych towarzystw.

Cześć pamięci zacnego i drogiego Kolegi!

ZARZĄD

T-wa Pleգnowania Chorych
„Bykur Cholim” i „Uzdrowiska”

Panu d-rowsi Józefowi Goldbergowi z powodu śmierci Ojca Jego

b. p. Maurycego Goldberga

wyrazy szczerego współczucia składa

ZARZĄD

T-wa Nles. Pom. Biednym Chorym
„Linax-Hacholim”, Południowa 19.

Panu d-rowsi Józefowi Goldbergowi z powodu śmierci Ojca Jego

b. p. Maurycego Goldberga

wyrazy szczerego współczucia składają

Kolegium Lekarskie i Personel

T-wa „Linax-Hacholim”, Południowa 19

W dniu 5 maja 1935 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach

b. p. MAURYCY GOLDBERG

Prezes i założyciel Stowarzyszenia Wzajemnej Pomocy
„Ostatnia Wzajemna Posługa — CHESED-WEEMES” w Łodzi

W Zmarłym tracimy zacnego Zwierzchnika, który zawsze był czuły na potrzeby nasze i pamięć o Nim zachowamy nazawsze.

Cześć Jego pamięci!

Personel

Domowe oszczędności

winne być lokowane w pożyczce inwestycyjnej

Każda pani domu w swej gospodarce pieniężnej stara się, aby odłożyć choćby najskromniejszą kwotę na czarną godzinę. Te skromne

oszczędności rodzinne potrafią spełnić wielkie zadania, zwłaszcza w okresie niepowodzenia.

Ogłoszenie premijowej pożyczki inwestycyjnej daje dobrym gospodyniom pożądaną ku temu okazję. Znajdują one w obligacjach tej pożyczki znakomitą lokatę dla swych oszczędności, ponieważ premijowa pożyczka inwestycyjna poza stuprocentowym bezpieczeństwem (obligacje opiewają na złote w złotych, poza corocznymi odsetkami, daje możliwość wygrania jednej z liczących premii, z których najwyższe sięgają 500,000 złotych.

Celem pożyczki jest zatrudnienie bezrobotnych przy robotach publicznych, jest akcja inwestycyjna, która przyczyni się do powstania nowych warsztatów pracy, do przeobrażenia dzisiejszej Polski drewnianej w murowaną ostoję jej wszystkich obywateli.

Dlatego każda kobieta — kierowniczka gospodarstwa domowego winna ulokować swe oszczędności w premijowej pożyczce inwestycyjnej, by przez dobro własne i własnej rodziny przyczynić się do dobra powszechnego.

Institut de Beauté
POMA

Piotrkowska 121

poprzeczna oficyna, I piętro.

Tel. 155-55

OSTATNIA NADZIEJA

— Kupiłem los na loterię... Jeśli wygram, będę mógł się ożenić...

— A jeśli nie?

— To będę musiał się ożenić!

Morze i kolonje to potęga Polski

Dziś proces „Ślepego Maksa”

Rozprawa potrwa prawdopodobnie przeszło tydzień

Dziś, o godz. 9 rano rozpoczyna się w sądzie okręgowym proces „Ślepego Maksa” i jego 2 towarzyszy: Henocha Fuksa, oraz Hersza Grunisa.

W składzie kompletu sędziowskiego zasiadła w ostatniej chwili zmiana: wskutek choroby wyznaczonego na przewodniczącego sędziego Wiśniewskiego, rozprawie przewodniczyć będzie sędzia Łoziński. — Jako wotanci zasiadają sędziowie: Braun i Wolski. Oskarżać będzie prokurator Skąpski. — Oskarżonych bronią: „Ślepego Maksa” — adwokat Wilhelm Lilker, Fuksa — adw. Felt, Grunisa — adw. Fried.

Akt oskarżenia zawiera 59 stron pisma maszynowego. — Akta śledztwa spisane są na 1100 stronach.

Na rozprawę wezwano około 150 świadków, z tego 102 powołanych przez prokuratora, reszta przez obronę. Obrona podała znacznie wyższą liczbę świadków, z których wielu sąd

odrzucił. Jak się dowiadujemy, obrona nie zamierza bynajmniej zrezygnować z tych świadków i korzystając z przyśługującego jej prawa będzie prosić na początku rozprawy o dodatkowe ich powołanie.

Na liście świadków znajdują się m. in. nazwiska: zastępcy starosty grodzkiego w Łodzi, p. Rosickiego, komendanta policji na m. Łódź — podinspektora Elsesser-Niedzielskiego, kierownika wydziału śledczego — nadkomisarza Weyera, komisarza Sztabholca, oraz podinspektora Noska — byłego kierownika urzędu śledczego komendy wojewódzkiej w Łodzi, obecnie zajmującego takie same stanowisko we Lwowie.

Reszta świadków rekrutuje

się przeważnie z pośród klientów lub ofiar „Ślepego Maksa”.

Między oskarżonymi, którzy w czasie swego długoletniego panowania w świecie podziemnym występowali z tak podziwu godną solidarnością, zachodzą poważne kontrowersje co do udziału w każdym wymienionym przez akt oskarżenia przestępstwie, których jest cała ga-

TEATR POPULARNY

Dziś, w poniedziałek, dnia 6 bm. o godz. 8,15 w dalszym ciągu piękna i pełna humoru sztuka wg. Henryka Sienkiewicza pt. „Pan Wołodyjowski” w reżyserji Nawrockiego ze znanym artystą Piekarskim w roli tytułowej. Piękne dekoracje Rysiewskiego.

**Z KORZYŚCIĄ DLA SIEBIE
spełniasz swój obowiązek**

subskrybując 3% Premijową Pożyczkę Inwestycyjną

PAMIĘTAJ!

10 maja ubiega termin

Ciepło i słonecznie

Przewidywany przebieg pogody do poniedziałku wieczorem: Pogo da słoneczna. Ciepło. Słabe wiatry z kierunków południowych.

Garbarnia
skompromitowała się
CZĘSTOCHOWA, 5. 5. (PAT). —
Garbarnia krakowska walczyła z
miejscową Brygadą, niespodziewa-
nie ulegając jej wysoko 0:5 (0:3)
Garbarnia wystąpiła w osłabionym
składzie, mimo to jednak występ
jej uważać należy za kompromita-
cję. Widzów ok. 2,000.

Rapid zdobył
mistrzostwo Wiednia
WIENIEN, 5. 5. (PAT). Mistrzo-
stwo Austrii zdobył Rapid, bijąc w
ostatnim meczu FAC 8:1. Rapid
nie przegrał ani jednego spotkania

BAZYLEA, 5. 5. (PAT). Wobec
23,000 widzów odbył się między
państwowy mecz piłkarski Szwaj-
carja — Irlandja, zakończony zwy-
cięstwem Szwajcarji w stosunku
1:0 (0:0). Gra stała na b. wysokim
poziomie.

Ehrlich pokonał Barnę
STRASSBURG, 5. 5. (PAT). W
Strassburgu odbył się w niedziela
mecz w tenisa stołowego pomię-
dzy mistrzem świata Barną (Wę-
gry) a najlepszym zawodnikiem Pol-
ski — Ehrlichem. Po ciężkiej wal-
ce wygrał Ehrlich w 5 setach 21:19
21:18 13:21 16:21 21:15.

Jest to pierwsza porażka mistrza
świata w okresie ostatnich pięciu
lat.

NOWY JORK, 5. 5. (PAT). Słyn-
ny lekkoatleta amerykański Glen
Hardin ustanowił nowy rekord
świata na 200 mtr. przez płotki, o-
siągając wspaniały czas 22,4 sek.
Dotychczasowy rekord świata wy-
nosił 23 sek.

Mecze dwóch CIWF
Polska—Rumun'a 74:38

Rozegrany w Warszawie mecz
flektoatletyczny między CIWF pol-
skim a rumuńskim, zakończył się
zwycięstwem Polaków w ogólnym
stosunku 74:38. Do najlepszych wy-
ników zaliczyć należy skok wwyż
Piawczyka 1,61 m. i rzut oszczepem
Lokajskiego 46,24 i w spotka-
niu siatkówki 2:0.

PARYŻ, 5. 5. (PAT). W sobotę
odbył się ciekawy mecz bokser-
ski w Paryżu o mistrzostwo świata
w wadze średniej pomiędzy francu-
zem Maree Thil — obrońcą tytu-
łu, a czechem Wildą Jaksz. Zwy-
ciężył Thil przez poddanie się przeciw-
nika w 14 rundzie. O porażce zde-
cydował menager Jaksza, rzucając
na ring gabkę.

Kandydaci narciarscy
na Olimpiadę

Ostatecznie narciarze polscy ma-
ją wziąć udział w olimpiadzie, przy-
czem liczbę kandydatów uzupełnio-
no do 11, wyznaczając dodatkowo
trzech zjazdowców Jabłońskiego,
Zajęca i Weiszenka

Mec. Fogel-prezesem
WOZB

W dniu wczorajszym odbyło się
w Warszawie doroczne walne ze-
branie Warszawskiego okręgowego
związku bokserkiego, na którym
na prezesa ponownie został wybra-
ny mec. Fogel.

Chwilowo prowadzi Pogoń

Czterech kandydatów na lidera tabeli -- Niezwykle zajście
na meczu Legji z Pogonią

Reprezentacja przeciwko Austrii zestawiona

Garbarnia, po jednodniowym
„królowaniu“ na pierwszym
miejscu tabeli, ustąpiła je zwy-
cięzcy meczu Pogoni z Legją, a
więc Pogoni, która dokonała
niebylejakiego wyczynu, bijąc
zespół wojskowych na jego
własnym terenie 1:0. W tabeli
jednak wynik ten uwzględnia-
my jako walkower 3:0, ponie-
waż tak zweryfikuje ten wynik
wydział gier ligi.

Wypadek, jaki zaszedł na
mecz w Warszawie nie ma
precedensu w historii rozgry-
wek ligowych.

Nadszedł okres, kiedy tabela
często zmieniać będzie swego
lidera, bowiem Pogoń, mając
dziś przewagę punktów, ma
jednak więcej odbytych meczy,
a pod względem ilości stracon-
ych punktów ustępuje zarów-
no Ruchowi, Garbarni, a prze-
dewszystkiem Warcie. Łatwo
więc może się zdarzyć, że już
w najbliższą niedzielę inna dru-
żyna znajdzie się na czele ta-
beli.

Mocno zaawansowała Wisła,
po zwycięstwie nad Cracovią.
Zamiast ósmego miejsca wiśla-
cy zajęli piąte, które należało
do LKS. Łodzianie, siłą rzeczy,
spadli o jedną lokatę. Pozosta-
łe rubryki tabeli chwilowo bez
zmian.

Tabela gier ligowych

1. Pogoń	7	5	10:5
2. Garbarnia	6	4	6:2
3. Ruch	6	4	15:6
4. Warta	5	3	8:2
5. Wisła	4	4	10:9
6. LKS	4	4	7:9
7. Legja	3	3	4:3
8. Cracovia	2	4	5:12
9. Śląsk	2	3	3:9
10. Warszaw.	1	3	3:6
11. Polonia	—	3	1:9

Wyniki

POGOŃ — LEGJA 3:0 (walkower)
WARSZAWA. — Rozegrany w
dniu wczorajszym w Warszawie
mecz ligowy między Pogonią a Le-
gją, miał epilog zgola nieoczekiwa-
ny. W pierwszej połowie Pogoń po
żywej grze zdobyła w 32 min. bram-
kę przez Niechciola. Po przerwie
już w 5 min. sędzia nakazał opu-

ścić Martynie boisko, jednak nie
chciał on tego wykonać i sędzia
p. Leracz odgwizdał po kilku minu-
tach walkower dla Pogoni.

WISŁA — CRACOVIA 4:0 (1:0)
KRAKÓW. — Mecz zakończył
się pewnym zwycięstwem Wisły.
W pierwszej połowie Cracovia gra-
ła b. ambitnie i miała przewagę,
której jednak nie umiała wyzyskać.
Wisła natomiast bardziej sku-
teczna w grze podbramkowej zdo-
łała bramkę przez Obtułowicza.

Po przerwie Wisła opanowała
całkowicie pole walki i miała znacz-
nie więcej z gry, strzelając dalsze
trzy bramki przez Artura 2 i przez
Kopcia 1. Sędziował p. Hausman.
Widzów 5 tysięcy.

MINERWA — WARTA 3:2 (0:0)
W dniu wczorajszym odbył się
w Poznaniu towarzyski mecz piłkar-
ski między berlińską Minerwą a li-
gową Wartą. Zwyciężyła po zażar-
tej walce nieznacznie Minerwa w
stosunku 3:2 (0:0). Obie bramki dla
Warty zdobył Kryszkiewicz.

BIELSK — RUCH 2:1 (1:0)
W dniu wczorajszym ligowy
Ruch rozegrał w Bielsku mecz to-
warzyski z reprezentacją miasta,
której uległ niespodziewanie w sto-
sunku 2:1 (1:0).

Walne zebranie ZZ.

W dniu wczorajszym odbyło się
w Warszawie walne zebranie zwią-
zku polskich związków sporto-
wych. Przewodniczył zebraniu plk
Ulrych. Po referatach plk. Kiliń-
skiego i Ulrycha, uchwalono w ca-
łej rozciągłości znany projekt re-
formy sportu. W wyborach uzupeł-
niających do zarządu zostali wybra-
ni: plk. Glabisz, mjr. Loth, inż. Ta-
deusz Kuchar, pp. Grabowski, La-
towski, Wojciechowski, Matuszew-
ski i Przeszewski. W preliminarzu
budżetowym uchwalono 99,000 zł
na komitet olimpijski i 32 tys. zł
na ZZ.

Pech Wiećka i Kołodziejczyka

w biegu „Dookoła Śląska“

W dniu wczorajszym odbył się
na Śląsku szosowy wyścig kolarski
na dystansie 100 klm. p. n. wyścigu
„dookoła Śląska“. W biegu tym
wzięli również udział dwoj najlep-
si kolarze łódzcy Wiećka i Koło-
dziejczyk, którzy jednak wskutek

defektów maszyn wyścigu wogóle
nie mogli ukończyć. Podobny los
spotkał również znanego kolarza
śląskiego Ligonia. Zwyciężył w
wyścigu Maj (Pogoń, Nowy Bytom)
w czasie 3,10,19 przed Wandorem
(Kraków) i Jasińskim (Wilno).

Wczoraj w godzinach wieczo-
rowych kapitan związkowy P.
Z. P. N., p. Kaluża dokonał ze-
stawienia reprezentacyjnej dru-
żyny Polski na mecz międzypań-
stwowy z Austrią, który roze-
grany będzie w przyszłą nie-
dzielę w Wiedniu.

P. Kaluża wybrał następują-
cych piłkarzy:
BRAMKA — FONTOWICZ,
obrona — MARTYNA, BUŁA-
NOW, pomoc — KOTLARCZYK
II, KOTLARCZYK I, HALISZ-
KA, atak: RIESNER, PAZU-
REK, MATJAS, WILMOWSKI
WODARZ.

Jako rezerwowi pojadą:
SZCZEPANIAK I GEMZA.
Jest to najsilniejszy skład, na
jaki w danej chwili, zdaniem
kapitana związkowego, stać
polskie piłkarstwo. Uderza tu
brak Nawrota, dotychczasowe-
go kierownika napadu.

Pozostawiając omówienie tej
drużyny na później, musimy za-
znażyć, że wątpliwe jest czy
p. Kaluży rzeczywiście uda się
ten skład wysłać do Wiednia.

Ostatnie wieści donoszą o
kontuzjach dozowanych przez
graczy Ruchu na meczu z re-
prezentacją Bielska. Dzięki tym
właśnie wypadkom Ruch prze-
grał to spotkanie. Poważnie
kontuzjowany został nasz naj-
lepszy napastnik, WILIMOW-
SKI. Uległ on podobno pęknię-
ciu kostki i istnieje ślaba na-
dzieja, ażeby mógł wziąć u-
dział w meczu przeciwko Au-
strii.

Również i drugi napastnik,
Ruchu, GEMZA doznał dotkli-
wych pokaleczeń na tym go-
rącym meczu i nie jest wykluc-
zone, że kapitan związkowy
będzie musiał zrezygnować i z
tego zawodnika.

Moment podbramkowy



z meczu Niemcy — Belgja, rozegranego w Brukseli, który goście wygrali w stosunku 6:1.

Wójcik (Rapid)

zwyciężył pod Krzywiem

W dniu wczorajszym odbyły się
pod Krzywiem wyścigi szosowe, zor-
ganizowane przez Bar Kochbę.
W biegu na dystansie 50 klm. dla
zawodników licencjonowanych zwy-
ciężył Wójcik z Rapidu w czasie 1
godz. 40 min. przed Walcem (Zjed-
noczone) 1,40,20, Kolskim (Mak.)
1,40,20,2 i Hofsznajdrem z LKS.
1,40,21. W wyścigu tym wzięło u-
dział 16 kolarzy, z których 14 wy-
ścig ukończyło.

W wyścigu dla zawodników po-
siadających karty wyścigowe na
dystansie 25 klm. zwyciężył Szyc
(Bieg) 49,10 przed Stolarczykiem
(Bieg) 49,17 i Karpińskim (Bieg)
49,17,2. Startowało w wyścigu tym
27 kolarzy. Ukończyło wyścig 25.

Mistrzostwo kl. A

w siatkówkę

W dniu wczorajszym odbyły się
w Łodzi dalsze mecze o mistrzo-
stwo klasy A w siatkówkę męską i
żeńską. W siatkówce męskiej fa-
worytem na mistrza jest SKS, który
pokonał swego groźnego rywala
LKS. Niespodzianką mistrzostw
jest wycofanie się z dalszych gier
Absolwentów. W dniu wczorajszym
osiągnięto następujące ważniejsze
wyniki: PKS — LKS 2:0, PKS —
Zjednoczone 2:0, Zjednoczone —
Absolwenci 2:0 (walkower), LKS
— Zjednoczone 2:0, SKS — LKS i
SKS — WKS 2:0.

W siatkówce żeńskiej fawory-
tem jest nadal HKS., który poko-
nał kolejno w stosunku 2:0 — LKS
Tur, SKS, Makabi i Zjednoczone.
Pozatem m. in. LKS pokonał Maka-
bi, Tur i IKP w stosunku 2:0.

Uroczyste otwarcie

sezonu sportowego „Wimy“

W dniu wczorajszym odbyło się
na stadionie Widzewskiej Manufa-
ktury przy ul. Rokicińskiej uroczy-
ste otwarcie sezonu sportowego
„Wimy“, które miało przebieg impo-
nujący.

Po nabożeństwie odbyło się po-
święcenie nowowbudowanej strzał-
nicy, a następnie popisy gimna-
styczne, pokazowe biegi lekkoatle-
tyczne, gry sportowe i in. Całość
wypadła okazale, demonstrując bli-
sko 3-tysięcznej publiczności róż-
wój poszczególnych gałęzi sportu
w klubie. W uroczystości wzięli m.
in. udział d-ca OK, gen. Langner,
starosta dr. Wrona oraz liczni
przedstawiciele klubów sportowych
związków, urzędów, prasy i in.

MECZE KLASY B

We wczorajszych meczach o mi-
strzostwo łódzkiej klasy B. Zjedno-
czone pokonało Tur 2:0 (0:0), Hu-
ragan zwyciężył Bar Kochbę 6:3
(1:1) i IKP zremisowało z Sokolem
(Zgierz) 3:3 (2:2). W tabeli prowa-
dzi Huragan przed Sokolem
(Zgierz).

Uczcie się zawodu!!!

Kancelaria T-wa „Ort“ w Ło-
dź, Wólczańska 27, przyjmują
zapisy na następujące kursy i
warsztaty zawodowe:

- Pończosnictwo mechaniczne
- Mechaniczny wyrób trykotaży,
- Tkactwo mechaniczne,
- Wyrób swetrów i rękawiczek.
- Krawiectwo damskie i króje,
- Bielińnictwo i króje,
- Gorsciarstwo i króje,
- Modniarstwo i zdobnictwo,
- Ondulacja i maniuire.

Kancelaria czynna codziennie od
godz. 9-ej rano do 9-ej wieczór.

Grand-Kino

Początek o godz. 4-ej
Passe-partouts i bil. ulgowe
nieważne

Najulubieńszy

amant ekranu **Ramon Novarro** oraz nowa gwiazda **Evelyn Laye**

tworzą najpiękniejszą
parę kochanków — **Noce wiedeńskie** ●
w czarującej operetce

ocean

Noce czaru! Noce miłości! — WIENIEN W CAŁYM
SWYM BLASKU i SPLENDORZE! —
Nadprogram najnowsze akt. świata i P. A. T

Ożarek nie miał z kim walczyć

Nieudana impreza pięściarska. — Marynarze biją się świetnie, lecz mało umieją.

W dniu wczorajszym odbyły się w sali teatru Popularnego zawody pięściarskie z udziałem reprezentacji marynarki wojennej. Impreza ta była stanowczo nieudana. Organizatorzy sprawili wielki zawód licząc zebrałej publiczności. Atrakcją imprezy, co zresztą przed meczem specjalnie podkreślano, miało być spotkanie Chmielewskiego z Ożarkiem, a tymczasem ku wielkiemu niezadowoleniu publiczności, jak również i marynarzy poczyniono zmiany w programie i do walki tej wogóle nie doszło, chociaż obaj pięściarze brali udział w zawodach. Chmielewski miał za przeciwnika dość prymitywnego Błaszka, a Ożarek przyjechał do Łodzi po to, by odstać w ringu przepisową minutę i doczekać się zwycięstwa, przez walkower.

Sprawą tą winien bliżej zainteresować się zarząd ŁOZB i stwierdzić czy nie zachodzi tu wypadek fałszywej reklamy i celowego wprowadzenia w błąd publiczności, gdyż takie rzeczy zrażają tylko szerokie rzesze zwolenników boksu od uczęszczania na imprezy.

Marynarze prezentują świetne walory fizyczne. Wszystkie chłopcy rośli, doskonale zbudowani, silni jak tury. Prosto okazy zdrowia Nieczuli na uderzenia przeciwnika, jak głaz. Ciosy nie robią na nich wrażenia. Techniczna strona przed stawia się zato gorzej. Najlepsi wśród nich okazali się: Urbaniak i Gołębiowski; pierwszorzędnym materiałem. Rozczarował Pasturczak, znany pięściarz warszawskiej Polonii.

Wyniki były następujące
w wadze muszej Kumer (BK) pokonał na punkty Graudencę (M),
w wadze kog. Bartniak (IKP) wygrał w III rundzie przez k. o. z Meiersdorffem (M),
w wadze piórkowej Birenbaum (M) znokautował w II rundzie Zysmana (H) i Leszczyński (IKP) pokonał na punkty Respę (Mar. W.),
w wadze lekkiej Wdowiński (H)

zremisował z Pasturczakiem (Zj.), Wdowiński zasłużył na zwycięstwo gdyż we wszystkich trzech rundach miał nieznaczną przewagę. W tej samej wadze Woźniakiewicz (IKP) wygrał wysoko na punkty z Gołębiowskim (Mar.), który uniknął k. o. tylko dzięki dużej wytrzymałości,
w wadze mieszanej Durkowski (IKP) po b. zażartej walce wygrał na punkty z Urbaniakiem (Mar.), pięściarzem o b. silnym ciosie,
w wadze średniej Chmielewski

(IKP) pokonał z łatwością Błaszka (Mar.), przez dyskwalifikację tego ostatniego w II rundzie. Błaszek był już wyluczony, a ponieważ jego sekundant wkroczył na ring, został zdyskwalifikowany.

w wadze półciężkiej Ożarek (Marynarka W.) „odstał” walkower wobec braku przeciwnika.

Sędziował w ringu p. Czernik.
Protest Hakoahu w sprawie wyniku walki Wdowińskiego z Pasturczakiem odrzucono.

Ł. K. S. -- U. Touring 2:1 (0:0)

Okazii było moc, lecz padły tylko trzy bramki

Mecz o puchar kibiców daleko odbiegał od spotkań rozgrywanych przez te zespoły w pamiętnych latach rywalizacji. Przedewszystkiem poziom ich był zastraszająco niski, zwłaszcza w pierwszej części, tempo ospałe i nuda panowała na boisku. Dopiero po pauzie zaczęto prze prowadzać bardziej udane akcje, posypały się też bramki.

W ŁKS. do kompletu ligowego brakowało Karasiaka, znaleźli się też rezerwowi w Union - Touringu. Ciężko wywalczono zwycięstwo odniósł

ŁKS. i to dopiero w ostatniej fazie gry.

Po pauzie U-Touring był stroną bardziej agresywną, nie potrafił jednak wykorzystać okazji podbramkowych. Piękny strzał Michalskiego, z którego padła pierwsza bramka, zmarnował Omencetter, wysuwając się nieogłędnie na pozycję „spalony”. Po rzucie z rogu, Kowalski zdobył pierwszą bramkę dnia, następne dwie pozycje zmarnował Michalski. Pod koniec zawodów naciera ŁKS. Herbsteich strzałem w róg wyrównał. Piłka otarła się o słupki i wpadła do bramki. — W cztery minuty później Król z pięknego przeboju ustanowił wynik zawodów.

U zwycięzców trudno kogoś wyróżnić, chyba Welnicę i Pegzę I, oraz Herbsteicha. W obozie przeciwnym dobrze grał Chojnacki w pomocy, będąc niezwykle pożytecznym dla własnego napadu, następnie pracowały File, Frankus i Michalski. Zupełnie bez formy jest Świętosławski i rażąco powolny Omencetter. Sędziował p. Piotrkowski niedopuszczając do gry niebezpiecznej.

Widzów 2 tysiące.
Ala Izbička
pielęgniarka dyplomowana
Narutowicza 47
tel. 246-36

A klasa rozpoczęła II rundę

Prowadzenie w tabeli objęło Ł. T. S. G.

Kluby piłkarskie klasy A rozpoczęły wczoraj drugą rundę rozgrywek o mistrzostwo okręgowo.

Zaraz na wstępie drugiej rundy tabela zmieniła lidera. — ŁTSG. odniosło zwycięstwo a ponieważ Union - Touring zabawił się wczoraj meczem towarzyskim, zeszłoroczny mistrz ma punkt przewagi i wysunął się na czoło. Inne wyniki nie należą do niespodzianek. Do porażek Hakoahu już zdążyliśmy się przyzwyczaić, Makabi przegrała z Widzewem, a Wima z WKS. walczyła na remis. Tabele przytaczamy poniżej:

Tabela mistrzostw klasy A

1. ŁTSG.	17	10	48:10
2. U-Touring	16	9	37:7
3. Wima	13	10	21:12
4. SKS	12	10	14:16
5. Widzew	11	10	24:16
6. PTC.	11	10	23:18
7. WKS	7	10	21:30
8. Makabi	6	10	12:33
9. ŁKS Ib.	3	9	11:24
10. Hakoah	2	10	8:33

Wyniki

WIDZEW — MAKABI 4:1 (2:0)
Do przerwy przeważał Widzew, który w 25 minucie zdobył pierwszą bramkę przez Jan kowskiego, a następnie w 37 min. drugą przez Augustyniaka. Po przerwie Makabi rozpoczyna szereg ładnych ataków i przeważa w ciągu 15 minut, zdobywając w 10 min. honorową bramkę ze strzału Szajniaka. Następnie przewagę ponownie uzyskuje Widzew, zdobywając jeszcze dwie bramki ze strzałów Nowiszewskiego i Jan kowskiego. Sędziował p. Andrzejak. Przedmecz rezerw 5:1 dla Widzewa.

ŁTSG. — SKS. 4:0 (2:0)
ŁTSG. było zespołem lepszym technicznie, jednak w pierwszej połowie przewagę miał SKS., który grał ambitnie. W połowie tej ŁTSG. zdobywa dwie bramki ze strzałów Pałczewskiego i Radomskiego z ładnych przebojów.

Po przerwie ŁTSG. przeważa i zdobywa dalsze dwie bramki przez Radomskiego i Pałczewskiego (z rzutu karnego). W czasie meczu uległ wypadkowi bramkarz SKS. Wojciechowski który przy zderzeniu się z jednym z napastników złamał rękę. W SKS. zawiadła obrona, dobry był zaś środkowy pomocy Przeradzki. W ŁTSG. cała drużyna grała dosyć równo. — Sędziował p. Z. Kowalski.

WIMA — WKS. 2:2 (2:1)
Wima naogół była zespołem lepszym i po przerwie przeważała. W pierwszej połowie, po żywej grze, Wima zdobyła dwie

Jackie Coogan ranny w katastrofie samochodowej

SAN DIEGO, (Kalifornia) 5. 5. (PAT.) Wczoraj wydarzyła się tu katastrofa samochodowa, w której zginęły trzy osoby: aktor Robert Horner z Los Angeles, Durkin jun., aktor kinematograficzny i John Coogan, ojciec Jackie Coogana. Jackie Coogan został ranny.

Sztafeta K. P. Zjednoczone wygrała bieg w parku im. Poniatowskiego

Wczoraj w parku im. Poniatowskiego odbył się siódmy z kolei doroczny propagandowy bieg sztafetowy.

Dystans tego biegu wynosił 14 km., przyczem co dwa kilometry następowała zmiana sztafety. Na starcie stanęło dziewięć zespołów. W roku ubiegłym zwycięstwo odniosła drużyna K. P. Zjednoczone, a w razie ponownego zwycięstwa, nagroda przypadłaby jej na własność.

Sztafeta K. P. Zjednoczone okazała się najlepszą i odniosła bezapelacyjne zwycięstwo, prowadząc cały czas od startu do mety. Nie była ona ani razu poważnie zagrożona i uzyskała czas 39,43,6 s. Skład zwycięskiej sztafety był następujący: Frank, Nowak, Galewski, Kołoszczyk, Szusterowski, Starosta i Jańczyk. Dodać należy, że Starosta jest jedynym zawodni

kiem, który stawał we wszystkich dotychczas odbytych biegach sztafetowych.

O drugie miejsce walczyła sztafeta Geyera i ŁKS.

Początkowo prowadził przez kilka zmian K. S. Geyer, na przedostatniej zmianie Wróblewski nadrobił stracony dystans, lecz na ostatnich dwóch kilometrach znów K. S. Geyer jest górą i przybył do mety jako drugi w czasie 39:58,7 s.

Trzecie miejsce przypadło ze społowi ŁKS. (40:34,4), a dalsze kolejne miejsca zajęli Kruscheender, IKP., Zjednoczone II, WKS., Strzelecki K. S., Zjednoczone III. Należy zaznaczyć że czas uzyskany przez pierwsze dwa zespoły jest lepszy od osiągniętego na tej samej trasie w roku ubiegłym. Zawodom przypatrywało się kilka tysięcy osób.

Już wkrótce!

Film, nagrodzony złotym medalem Ligi Narodów p. t.

„NASZ CHLEB POWSZEDNI”
reżyserii genialnego King Vidora!

Centralna Ładownia Akumulatorów

Łódź
RADJOWYCH SAMOCHODOWYCH MOTOCYKLOWYCH
PIOTRKOWSKA 167
TEL. 205-21.
WARSZTATY REPARACYJNE WYPOŻYCZANIE AKUMULATORÓW

We własnym stylu



— Widzisz, te drzewa... ja sam zasadziłem...

BANK HANDLOWY W ŁODZI

Spółka Akcyjna — Al. Tadeusza Kościuszki 15
ma jeszcze do wynajęcia

SAFES

na dogodnych warunkach poczynając od 4 zł. miesięcznie
Safe jest najpewniejszym miejscem przechowywania posagu Twojej córki.

PERŁA UZDROWISK ŚLĄSKICH JASTRZĘBIE-ZDRÓJ

Radioaktywne kąpiele solankowo-jodobromowe — solankowo-borowinowe — solankowo-kwasowęgłowe — elektro i hydroterapia — inhalacje — pijalnia.

LECZY SKUTECZNIE: reumatyzm, ischias, artretyzm, choroby kobiece, skrofulozę, choroby serca mierzniwego stopnia i t. d.

Nieswykłe obniżone kuracje ryczałtowe w okresie od 2 maja do 30 listopada.

185⁵⁰/_{zł.} wynosi 3-tygodn. kuracja ryczałtowa wraz z taksą klimatyczną, poradą i opieką lekarską, wszelkimi zabiegami leczniczymi i kąpielami, zaopieczowaniem przez lekarza zdrojowego, oddzielnym pokojem w pensjonacie lub hotelu według własnego wyboru, ze światłem obsługą, bielizną i pościelą, oraz całodziennym utrzymaniem.

4-tygodniowa kuracja ryczałtowa — 240,00 zł.

W sezonie głównym od 16. VI. do 15. VIII.

3-tygodniowa kuracja ryczałtowa — 234,00 zł.

4-tygodniowa kuracja ryczałtowa — 297,00 zł.

Żadnych opłat dodatkowych.

Dworzec, poczta i telefon na miejscu. Prospekty na żądanie. Wszelkich informacji udziela Dyrekcja Zakładu Kąpielowego.

Zarząd Łódzki Żydowski Stowarz. Niesienia Pomocy Położnicom i Niemowlętom przy ul. D-ra S. Sterlinga (N. Targowa) 13

zawiadamia, iż w niedzielę, dnia 19 maja b. r. o godz. 4-ej popoł. odbędzie się w lokalu T-wa w 1-szym terminie, a w razie nieprzybycia ilości członków T-wa wymaganej przez Statut, odbędzie się w drugim terminie tegoż dnia o godz. 5-ej p. p. bez względu na ilości członków

Doroczne Ogólne Zebranie

Porządek dzienny: 1) Zagajenie zebrania. 2) Wybór przewodniczącego. 3) Działalność Instytucji, Sprawozdanie o przychodzie i rozchodzie, Przedstawienie bilansu, oraz odczytanie protokołu Komisji rewizyjnej. 4) Zatwierdzenie budżetu na rok 1935/36. 5) Wybór członków Zarządu i Komisji rewiz. 6) Wolne wnioski.

Cukiernia „ZRÓDŁO”

Przejazd 1. — Tel. 209-87 i 133-72

poleca

wysmienite **LODY**
Porcja **35 gr.**

wraz z wodą sodową i waflem czekoladowym

Bez forszy niema radości
Bez „OLLA” niema pewności!

“OLLA”
“ Gum..?”



O każdej porze pamiętaj:

S. FUCHS, Piotrkowska 50
tel. 121-36 i 121-16
Ogłoszenia do wszystkich gazet.



OKULARY
BINOKLE
LORGNON

Istn. od r. 1894 MAGAZYN OPTYCZNY

SZYMON URBACH

Sp. z o. o.

Łódź, Piotrkowska 33. Tel. 222-23.

PROFESOR

Stanisław Nirnstein

udziela lekcji gry fortepianowej początkującym jak i zaawansowanym.

WARUNKI BARDZO DOSTĘPNE

ul. Traugutta Nr. 12 prawa oficyna, III p

KUPCY

którzy polecają
swoje towary

W „GŁOSIE PORANNYM”

nie znają
zmniejszenia
obrotów

ORYGINALNE PROSZKI
„MIGRENO-
NERVOSIN”
R.M.S.W. 21599
ZNAH. FABR.
z KOGUTKIEM
SA ŚRODKIEM
KOJĄCYM BÓLE
ZASTOJOWANIE:

BÓLE GŁOWY
MIGRENA, NEURALGIA
BÓLE ZĘBÓW
GRYPA, PRZEZIĘBIENIA
BÓLE: ARTRETYCZNE,
STAWOWE, KOSTNE I T.P.

ŻĄDĄCIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW
ZE ZN. FABR. KOGUTEK
SPRZĘDAJĄ APTEKI

Stowarzyszenie „Rodzina Policyjna”

Koło Łódź-Miasto

urządza w niedzielę, dnia 19 maja 1935 r. o godz. 14-ej

WIELKĄ ZABAWĘ OGRODOWĄ

w parku helenowskim w Łodzi, przy ul. Północnej.

Mnóstwo niespodzianek. — Podczas zabawy przygrywać będą 2 orkiestry. — Wieczorem park rzęsiście oświetlony
Bufet na miejscu obficie zaopatrzone. — Cena biletu zł. 1.— Akademicy, oficerowie i członkinie Stow. 50 gr.
Bilety do nabycia w dniu zabawy w Kasie przy wejściu od godz. 14-ej

Kino-Teatr
MIRAZ

11 listopada 16
(Konstantynowska)
Początek o g. 4-ej

Dziś i dni następnych!

„CZARNA PERŁA”

W rol. gł.

Polski film sensacyjno-erotyczny
Eugeniusz Bodo, RERI

Michał Znicz, Zelichowski i Brodniewicz

Kino-teatr
„METRO”

PRZEJAZD 2
Początek o g. 4

Dziś poraz ostatni!

Flip i Flap

ORAZ

Buster Keaton

Poraz pierwszy w Łodzi!

Kino-teatr

„ADRIA”

GŁÓWNA 1

Początek o g. 5

w najnowszej swej kreacji

Passe-partouts i bilety ulgowe, prócz urzędowych nieważne.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetrowy i szpaltowy (strona 3 szpalt 1-2) 1-za strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 6) gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajna (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobną 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsza zł. 1.20. Ogłoszenia szarym i szlubińskie 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm sągr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.